

Do sprawy krypt[onim] „Wasale” uzyskano następujące informacje:

- Nowym elementem taktyki wrocławskiego SKS-u jest z poz [fragment nieczytelny] pozornie jawne ustalanie terminów tematyki i miejsc planowanych zebrań. Przy tego typu ustaleniach członkowie SKS-u posługują się nazwiskami osób znanych już Służbie Bezpieczeństwa, zachowując jednocześnie pełną konspirację w odniesieniu do tych osób, które ich zdaniem nie są jeszcze znane SB.

Rzecznicy wrocławskiego SKS-u rozpatrują również możliwość utrzymania M[arka] Adamkiewicza i M[arka] Rosponda w roli rzeczników SKS-u, chcąc w ten sposób dać do zrozumienia środowisku, że mimo wyrzucenia ich z uczelni są przynajmniej symbolicznie związani z działalnością SKS-u.

- Z uwagi na pojawiające się na ścianach pomieszczeń Uniwersytetu Wrocławskiego wrogie hasła i napisy rzecznicy wrocławskiego SKS-u zamierzają w sposób oficjalny zaznaczyć, że nie ma to nic wspólnego z ich działalnością. Uważają, że jest to prowokacja SB. Zamierzają wydać odpowiednie oświadczenie w tej sprawie. Rozważają też możliwość wprowadzenia pikiet na uczelni w celu wywołania prowokacyjnych incydentów w stosunku do znanych im pracowników SB udających się lub przebywających na uczelni.

- L[eszek] Budrewicz, M[ariusz] Wilk, S[tanisław] Siekanowicz i R[enata] Otołńska, dyskutując na temat atmosfery panującej wśród studentów Wrocławia w kontekście wywołania rozruchów studenckich, doszli do wniosku, że jest ona zdecydowanie korzystniejsza niż w marcu 1968 r. Sądzą, że obecnie wywołanie strajku to sprawa jednego dnia aktywnej agitacji.

- Władze Uniwersytetu Wrocławskiego prowadzą aktualnie rozmowy z aktywnymi członkami SKS-u. Osoby wzywane na te rozmowy pouczane są przez M[ariusza] Wilka w zakresie sposobu zachowania się wobec władz.

Jacek Kuroń zlecił P[iotrowi] Starzyńskiemu przeprowadzenie wspólnego z wrocławskim SKS-em zbierania podpisów pod listem dotyczącym sprawy Świtonia'.

Kwestia ta była omawiana w gronie aktywu wrocławskiego SKS-u w dniu 211 1979 r. Z uzyskanych informacji wynika, że podpisy zbierane będą pod listem<sup>2</sup> wystosowanym przez Lipińskiego, Cywińskiego, Hauke-Ligowskiego, Mazowieckiego i Szczypiorskiego. Oryginały podpisanych listów mają być kierowane pocztą poleconą bezpośrednio do Rady Państwa.

Uzgodniono, że Leszek Budrewicz i Mariusz Wilk zbierać będą podpisy wśród pracowników naukowych filologii polskiej Uniwersytetu Wrocławskiego oraz w środowisku literackim Wrocławia.

Krzysztof Turkowski i Jacek Malec oraz Marek Burak zbierać mają podpisy wśród pracowników Wydziału Filozoficzno-Historycznego Uniwersytetu Wrocławskiego, Helena Gleichgewicht<sup>7</sup> wśród pracowników naukowych i studentów P[raństwa] W[yższej] S[zkoly] S[ztuk] Plastycznych we Wrocławiu, Bolesław Gleichgewicht wraz z prof. [prof] Dudą, Hartmanem i Chamcówną w środowisku znanych im pracow-

ników naukowych. Piotr Starzyński wśród hippisów i członków wrocławskiego SKS-u.

SKS-owcy zaangażowani w tę akcję zbierać mają podpisy zarówno w środowisku studenckim, jak i w dostępnych im innych środowiskach. Wymienieni chcieliby zebrać około 100 tyś. podpisów. Odpowiednie przeciwdziałania realizuje Wydział III we Wrocławiu.

Przebywający aktualnie w Warszawie M[arek] Rospond kontaktujący się z D[anutą] Stolecką<sup>8</sup> przekazał jej polecenie, by członkowie wrocławskiego SKS-u przyspieszyli dostarczenie do Warszawy całości „dokumentacji” dotyczącej rozwiązania przez MO zebrania SKS-u, które odbyło się we Wrocławiu w dniu 5 III 1978 r. w mieszkaniu doc. B[olesława] Gleichgewichta. Wraz z tą dokumentacją mają być dostarczone zdjęcia zatrzymanych wówczas 27 osób. Dokumenty te mają być przekazane do Londynu na „wystawę” organizowaną przez Biuro Informacji dla Polonii o opozycji w Polsce. Fakt ten, zdaniem Rosponda, może spowodować zwiększenie pomocy Polonii dla SKS-u.

W dniu 23 I 1979 r. w mieszkaniu Janusza Majewskiego w Warszawie przy ul. [...] odbyło się spotkanie czterech osób związanych z działalnością warszawskiego SKS-u. Jediną sprawą, jaką poruszano podczas tego spotkania, była propozycja J[anusza] Majewskiego wyjazdów w teren z „bibułą”. Szczegółów nie omawiano. Wszyscy zebrani zaakceptowali tę propozycję. Koszty wyjazdów mają być zwracane. Termin następnego spotkania uzgodniono na dzień 30 I br. w tym samym miejscu.

Rzecznik szczecińskiego SKS-u [Janusz] W[oiciech] Klukowski sprawę swoich związków z miejscowym SKS-em uważa za definitywnie zakończoną. Według niego rezygnacja ta spowodowana jest tym, iż nie zamierza przysparzać kłopotów rodzinie (szczególnie ojcu). Aktualnie figurant ma jako repelent pewne kłopoty ze studiami w P[omorskiej] A[kademii] M[edycznej].

Wydział III KW MO w Szczecinie podejmuje dalsze działania zmierzające do dalszej neutralizacji [Janusza] W[oiciecha] Klukowskiego.

Źródło: AIPN, 0222/701, t. V, k. 51-54.